

SPADEK CEN WĘGLA KAMIENNEGO NA MIĘDZYNARODOWYCH RYNKACH

Po lipcu, kiedy po raz pierwszy od wielu miesięcy rosły międzynarodowe ceny węgla kamiennego, w sierpniu br. w światowych terminalach węglowych następował systematyczny spadek cen. Zwiększyły się też zapasy węgla w europejskich portach - wynika z opracowania Agencji Rozwoju Przemysłu.

W poniedziałek katowicki oddział Agencji opublikował comiesięczne podsumowanie przeglądu publikacji prasowych, dotyczących światowego rynku węgla w sierpniu br. ARP publikuje swoje opracowania w prowadzonym przez siebie portalu Polski Rynek Węgla.

Z analiz wynika, że skończył się trend wzrostowy, obserwowany na przestrzeni poprzednich pięciu tygodni we wszystkich światowych terminalach węglowych - w sierpniu notowania indeksów cenowych, zarówno w obszarze Atlantyku jak i Pacyfiku, systematycznie spadały.

Wzmożony popyt na węgiel oraz wzrost cen tego surowca w lipcu wynikał - w ocenie ekspertów - przede wszystkim z fali upałów, jakie dotknęły wówczas Europę, powodując wzrost zapotrzebowania na energię potrzebną np. do klimatyzacji. Wobec niższej dostępności energii nuklearnej oraz słabszej produkcji prądu ze źródeł odnawialnych, przyniosło to ożywienie na rynku węgla. Sierpień przyniósł jednak odwrócenie tej tendencji. W efekcie ceny surowca spadły, a jego zapasy wzrosły.

"Fala upałów, jaka przeszła w lipcu przez Europę, powodując zwiększenie konsumpcji energii wskutek silnego zapotrzebowania urzędów klimatyzacyjnych, ustała, zwiększając poziom zapasów w europejskich portach ARA (Amsterdam, Rotterdam, Antwerpia). Co gorsza, uwzględniając słabe obecnie nastroje i słabą aktywność w tej części rynku, należy się spodziewać ich zwiększenia" - prognozują analitycy.

Na początku sierpnia zapasy węgla w portach ARA osiągnęły poziom 6,96 mln ton i były aż o 51 proc. wyższe od średniej z ostatnich czterech lat, co w perspektywie prawdopodobnie zmniejszy zdolność wchłonięcia surowca pochodzącego z importu. Ponadto - wskazują eksperci - niski poziom wody na Renie w Niemczech może uniemożliwić odbiór surowca z portów ARA i spowodować wzrost stawek frachtowych.

"Niemniej, zdaniem obserwatorów, powtórka zeszłorocznego scenariusza, kiedy skrajnie niski poziom wód na rzece Ren (71 cm) spowodował prawie czterokrotny wzrost stawek do 19,50 euro za tonę, jest mało prawdopodobny. Stan wód na Renie w wysokości 180 cm umożliwi transport surowca barkami na poziomie 70 proc. swoich zdolności z portów ARA do południowych Niemiec" - czytamy w opracowaniu.

W pierwszym tygodniu sierpnia indeks cen węgla dostarczonego do europejskich portów ARA obniżył się o 2,99 dol. za tonę wobec ostatniego notowania tego indeksu w lipcu i wyniósł 58,60 dol. za tonę

węgla o określonych parametrach.

"Na spadek cen węgla w Europie w sierpniu w głównej mierze zaważyła silna konkurencja ze strony gazu, choć całkowita produkcja energii z węgla we Francji, Niemczech oraz Wielkiej Brytanii wzrosła w lipcu o 800 gigawatogodzin, osiągając poziom 4 terawatogodzin w ujęciu miesiąc do miesiąca" - napisano w dokumencie.

Spadły również ceny kierowanego na rynek europejski węgla rosyjskiego, głównie w wyniku braku aktywności handlowej oraz niskich cen surowca europejskiego. Ceny węgla z tego kierunku nie osiągnęły poziomu 60 dol. za tonę, przy którym sprzedawcy skłonni są realizować transakcje sprzedaży.

Analitycy oceniają, że sytuacja na węglowym rynku Azji-Pacyfiku w sierpniu zdominowana była w głównej mierze czynnikami o charakterze sezonowym oraz politycznym. Nastroje wśród eksporterów pozostawały pesymistyczne ze względu na nadpodaż oraz presję wojny handlowej pomiędzy USA a Chinami, która bardzo silnie oddziaływała na poziom zaufania wśród chińskich nabywców. Zdaniem obserwatorów, ceny na rynku mogą spaść poniżej 50 dol. za tonę.